

„Pół żartem, pół serio”

*Przywiązany do łóżka
nabawiłem się „spokoju” w pokoju*

*czzerwona tabletką
jak rozpusta wyobraźni schowana pod język
szczerzy zęby
puszczam oczek sześć*

*w szklance
woda
przełknę tyk
nim wstanie Major Tom*

*białe korytarze
zamknięte otwarte drzwi
grecka mozaika wymyta lizolem
transcendentalne porozumienie*

*moja głowa nadmuchana
odbija się od ścian
tańczę na sznurkach
nagle trach*

*cicho cichutko
śpij pająku z Marsa
wyptywam przez okno w szkocką kratkę
i francuski beret*

*gdyż tam wielkie są przestrzenie
patrzę ponad stu milowy dachów las*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)